

ANNA LAUKS

Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie, Polska /

Jan Długosz University in Częstochowa, Poland

ORCID: 0009-0009-3657-0148 

ania0134@o2.pl

Humor jako narzędzie dydaktyczne w edukacji polonistycznej

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie humoru w roli narzędzia dydaktycznego w edukacji polonistycznej. W pierwszej części omówiono wpływ humoru na proces kształcenia, wskazując zarówno na pozytywne, jak i negatywne aspekty użycia tej kategorii. Z kolei druga część artykułu ilustruje konkretne przykłady zastosowania humoru w edukacji polonistycznej, odwołując się do różnych typów lekcji dotyczących literatury, języka oraz warsztatu kreatywnego pisania. Analiza zebranych materiałów stanowi dowód na zasadność stosowania narzędzia humoru, które ma korzystny wpływ na uczenie się i nauczanie.

Słowa kluczowe: humor, edukacja polonistyczna, dydaktyka języka polskiego, metody nauczania, edukacja, nauczyciel

Wprowadzenie

Czy śmiech w edukacji polonistycznej jest potrzebny? Od tego pytania wypadałoby zacząć rozważania na temat narzędzia dydaktycznego, jakim jest humor. W celu określenia jego roli w procesie kształcenia przeprowadzona zostanie analiza literatury z zakresu dydaktyki, pedagogiki oraz socjologii, a prezentowane tezy zostaną poparte argumentami w postaci praktycznych rozwiązań z zakresu metodyki nauczania języka polskiego z wykorzystaniem humoru.

Wydawać by się mogło, że współczesna dydaktyka niczym już nie zaskoczy. Metody aktywizujące są powszechnie znane i stosowane przez nauczycieli na każdym etapie kształcenia. Często jednak przykładą się zbyt dużą wagę do formy przekazu, mniejszą natomiast do jego charakteru. Bez względu bowiem na wybór techniki nauczania, można ją ubrać w inną konwencję. Dana metoda nie zmienia swojej struktury czy organizacji przebiegu, ale konwencjonalnie bliżej jej do komizmu lub patetyzmu, chyli się ku aurze zabawy lub akademickiej powagi. Temat niniejszego artykułu sugeruje, iż humor w edukacji polonistycznej jest zagadnieniem wartym uwagi. Dlaczego?

Współczesna szkoła, mimo licznych reform, wciąż pozostaje miejscem nieprzyjnym dla ucznia. Tak wynika z badań CBOS przeprowadzonych w 2022 roku¹. Wypunktowano wówczas problemy polskiego systemu oświaty. Najwięcej respondentów (38%) zwróciło uwagę na trudności w przyswajaniu tzw. wiedzy encyklopedycznej. Treści o tym charakterze nie wymagają bezwzględnego użycia metody pamięciowej, jednak często to właśnie ta technika znajduje zastosowanie. Przyczyn takiego wyboru należy upatrywać w zbyt obszernych programach nauczania, które nie przewidują czasu na wykorzystanie nowoczesnych metod kształcenia – niezwykle skutecznych, lecz czasochłonnych. Paradoksalnie człowiek XXI wieku, żyjący w kulturze obrazkowej, zewsząd stymulowany tysiącami rozmaitych bodźców, potrzebuje takich technik uczenia się, które będą dostosowane do jego trybu życia, preferencji oraz kształtu współczesnego mu świata. Z tego powodu nadużywanie tradycyjnych metod nauczania, takich jak wykład, nie będzie zadowalające, ponieważ nie przyniesie oczekiwanych efektów w postaci zapamiętania oraz zrozumienia prezentowanych treści.

Wielu badaczy wskazuje na konieczność stosowania nowoczesnych metod dydaktycznych, wymieniając przede wszystkim technologie informacyjno-komunikacyjne (TIK)² oraz kładąc nacisk na zagadnienie multimodalności, to jest wielowymiarowości przekazu³. Takie rekomendacje znajdują się również w dokumentach o charakterze oficjalnym, to jest w Podstawie programowej⁴ oraz w zaleceniach Parlamentu Europejskiego i Rady⁵. Trudno nie zgodzić się z zasadnością sięgania po takie metody. Jednak innowacyjna forma przekazu nie gwarantuje dydaktycznego sukcesu. Warto wzbogacić nauczanie o dodatkowy aspekt, który uatrakcyjni komunikację, ułatwi naukę oraz pomoże w nawiązaniu relacji z uczniem. Najważniejsza bowiem nie jest struktura w znaczeniu technicznego układu treści. Komunikaty przyciągające wzrok, owszem, są lepiej postrzegane i płynniej przyswajane niż materiały w postaci tekstu bez żadnych podkreśleń, grafik czy ruchomych elementów audiowizualnych, lecz mimo wszystko najważniejszy pozostaje styl prezentowania, co leży w gestii nauczyciela. Kluczem

¹ *Polskie szkoły 2022*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2023/K_002_23.PDF [8.04.2024].

² Pisze o tym między innymi Grażyna Cęcelek, która dla metod TIK znalazła wieloaspektowe zastosowania, G. Cęcelek, *Wykorzystanie nowoczesnych technologii informacyjnych w edukacji, diagnozie i terapii pedagogicznej*, „Kultura i Wychowanie” 2021, nr 2(20), s. 43–55, https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-doi-10_25312_2083-2923_20_2021_03gc/c/articles-2090048.pdf.pdf [8.04.2024].

³ Multimodalność zakłada użycie jak największej liczby dostępnych nauczycielowi form i narzędzi kształcenia w celu zwiększenia efektywności nauczania i uczenia się.

⁴ *Podstawa programowa: „Przy realizacji projektu wskazane jest wykorzystywanie technologii informacyjno-komunikacyjnych”*, <https://podstawaprogramowa.pl/Szkola-podstawowa-IV-VIII> [8.04.2024].

⁵ Dokument ten wymienia osiem kompetencji kluczowych w uczeniu przez całe życie. Jedną z nich są kompetencje cyfrowe: *Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie*, <https://eur-lex.europa.eu/eli/reco/2006/962/oj> [8.04.2024].

do osiągnięcia wyznaczonych celów może być humor. Niniejszy artykuł sytuuje tę kategorię w roli narzędzia dydaktycznego, mającego niebagatelny wpływ na uczenie się i nauczanie. Teza o zasadności stwarzania zabawnych sytuacji w klasie zostanie poparta stosownymi przykładami wykorzystania humoru na lekcjach języka polskiego.

Część teoretyczna

Na temat humoru w edukacji istnieje już pokaźna biblioteka opracowań wymieniających liczne korzyści płynące z zastosowania komizmu, żartu czy zabawy w szkole⁶. Takie wyniki badań nie powinny zaskakiwać, gdyż śmiech jest dla człowieka naturalny i przyjemny. Pojawia się nawet w tzw. sytuacjach granicznych, czego świadectwem są zabawne fragmenty utworów literackich pochodzące z okresu wojny i okupacji. Na przykład Stanisław Lem pisał:

Im straszniejsza treść, tym ucieszniej podana, przyprawiona humorystycznym sosikiem, co ma mieć charakter kontrapunktu – aby można było znieść to, czego nie można właśnie znieść⁷.

Szkola dla wielu uczniów wiąże się ze stresem, dla niektórych nawet z traumą. Badania dowodzą, że fobia szkolna może dotyczyć nawet co czwartego ucznia⁸, a jej źródłem jest strach. Z kolei przeciwieństwo strachu stanowi śmiech, dlatego tym bardziej winien on zagościć w sali lekcyjnej, zwłaszcza na lekcjach języka polskiego, ponieważ to właśnie ten przedmiot stawia sobie za cel między innymi rozwój osobowości ucznia oraz wychowanie dojrzałego odbiorcy kultury, której częścią niewątpliwie jest humor⁹. Edukacja polonistyczna ze względu na specyfikę rodzimej

⁶ Między innymi Anna Zadęcka-Cekiera wymienia rozmaite funkcje humoru w edukacji, powołując się przy tym na liczne opracowania na ten temat, również zagraniczne. A. Zadęcka-Cekiera, *Humor i śmiech w edukacji* [w:] *Aktywność poznawcza i działania dzieci w badaniach pedagogicznych*, red. K. Kraszewski, I. Paśko, Kraków 2016, s. 391–397.

⁷ S. Lem, *Sława i fortuna. Listy do Michaela Kandla 1972–1987*, Kraków 2016 (ebook), s. 304. Lem przypisywał kategorii humoru wielką wagę, o czym świadczą także inne jego wypowiedzi, na przykład: „Mnie dosyć odpowiada tzw. czarny humor. Polega on po prostu, w moim przynajmniej wydaniu, na tym, by sprawy ponure, nieprzyjemne, okropne nawet czasem, przedstawiać tak, aby nie męczyć ani siebie, ani czytelnika. To znaczy w otocze jakiejś humoru, który często pełni rolę tego lukru, którym się powleka pigułki, gorzkie pigułki do zażycia”, *Stanisław Lem i jego „czarny” humor* (PR, 19.02.1975), <https://www.youtube.com/watch?v=AdmemrQxbAI> [8.04.2024].

⁸ P. Ziółkowski, *Fobia u dzieci w wieku szkolnym*, „Nauka i Społeczeństwo” 2020, t. 1, nr 1, s. 65–80, DOI 10.24426/nis.v1i1.203.

⁹ Wioletta Kozak wskazuje również na inne korzyści obcowania z humorem: „proste – uznawane niekiedy za niepoważne – aspekty ludzkiego życia, takie jak humor, mogą pomóc budować prawidłowe relacje interpersonalne, tworzyć podstawy osobowości jednostki, wspierać jej rozwój, stymulować ciekawość poznawczą, pobudzać aktywność, rozwijać zainteresowania literaturą i sztuką oraz pomagać w budowaniu własnej tożsamości zarówno w perspektywie indywidualnej, jak i kulturowej czy cywilizacyjnej”. Wypowiedź ta, w moim przekonaniu, rewelacyjnie wpisuje się w założenia podstawy programowej z zakresu edukacji polonistycznej na każdym etapie edukacyjnym. W. Kozak, *Humor*

literatury oraz trudną historię kraju nierzadko wiąże się z patetyzmem i powagą. Z tych kategorii nie powinno się rezygnować. Nie zaleca się także przekuwania ich w śmiech, ponieważ zatracą się wówczas pierwotny dyskurs, przez co dane teksty kultury zmieniają sens, a co za tym idzie, przekłamują rzeczywistość¹⁰. Dlatego niektórzy badacze zalecają ostrożność, stawiają humorowi granice. Przemysław Paweł Grzybowski pisze o wyśmiewaniu jako kategorii wywodzącej się ze śmiechu, jednak przeobrażonej i niosącej za sobą przykre konsekwencje¹¹. Dlatego tak ważne jest, aby humor na lekcji był wyważony, świadomy, podawany z umiarem i ze smakiem. W tym miejscu pojawia się jednak problem w postaci znanej powszechnie indywidualizacji nauczania. Pojęcie to oznacza „dostosowanie treści, metod, form, środków nauczania, zakresu wymagań, tempa pracy, sposobu kontrolowania i oceniania do indywidualnych cech psychicznych (np. do poziomu inteligencji oraz uzdolnień) czy też cech fizycznych uczniów”¹². Z tego wynika, iż humor również należy dopasować odpowiednio do każdego ucznia, to znaczy do jego sposobu pojmowania tej kategorii, do kompetencji społecznych i komunikacyjnych oraz do poziomu wrażliwości. Im więcej osób w danej klasie, tym trudniej nauczycielowi zaprojektować jednostkę lekcyjną w taki sposób, aby była atrakcyjna dla ucznia, wystarczająca merytorycznie i realizująca program nauczania. Jak zatem znaleźć złoty środek w obliczu mnogości zmiennych oraz wymogów formalnych?

Zanim nauczyciel spróbuje posłużyć się humorem na lekcji języka polskiego, musi najpierw stanąć przed kilkoma trudnościami. Należałoby zastanowić się, co będzie punktem wspólnym dla wszystkich uczniów, a jednocześnie na tyle bliskim nauczycielowi, aby mógł czuć się komfortowo podczas prowadzenia zajęć. Pomocne okażą się tutaj odwołania do uczniowskiej codzienności, do problemów aktualnych dla danego pokolenia oraz do pewnych uniwersalnych treści, które niezmiennie wywołują śmiech. Jest to istotne nie tylko ze względu na indywidualizację, lecz także na budowanie wspólnoty w klasie, rozumianej zarówno na poziomie relacji uczeń – uczeń, jak i uczeń – nauczyciel. Powstanie owej wspólnoty zapewni uczniom poczucie akceptacji i jednocześnie zaspokoi niezwykle istotną dla nich potrzebę przynależności. Efekt zacieśnienia więzi powstaje na skutek dzielenia tego samego, przyjemnego uczucia¹³. Doświadczenie współodczuwania przyjemności płynącej z grupowego śmiechu sprawia, że uczniowie chcą nadać

i przełamywanie stereotypów w szkolnej edukacji polonistycznej [w:] *Humor w kulturze i edukacji*, red. E. Dunaj, I. Morawska, M. Latoch-Zielińska, Lublin 2014, s. 265–278.

¹⁰ Wyjątkiem jest sytuacja, kiedy nauczyciel używa kategorii humoru świadomie i wytłumaczy uczniom jej sens. W ten sposób nauczyciel poszerza horyzonty myślowe uczniów, w przeciwnym wypadku niewłaściwie kierowałby procesem nauczania.

¹¹ P.P. Grzybowski, *Naprawdę śmieszne? Granice śmiechu w edukacji*, „Parecja” 2014, nr 2, DOI: 10.15290/parecja.2014.02.08, s. 95–108.

¹² S. Palka, *Pedagogika w stanie tworzenia. Kontynuacje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003, s. 120.

¹³ P.P. Grzybowski, *Kultury śmiechu i ich społeczne okoliczności. Podstawowe kategorie pojęciowe w perspektywie pedagogicznej* [w:] *Kultury śmiechu a edukacja*, red. P.P. Grzybowski, K. Marszałek, Kraków 2023, s. 15–28.

temu zjawisku charakter powtarzalny, co przekłada się bezpośrednio na sprawniejszy proces uczenia się.

Badania socjologiczne wykazały, że uczniowie chętniej uczęszczają na zajęcia takiego nauczyciela, który wyróżnia się poczuciem humoru. Uzasadniając swoją opinię, uczniowie podawali następujące argumenty: „takie lekcje lepiej wpływają na samopoczucie, a lepiej się myśli śmiejąc się niż bojąc” czy „nauczyciel z poczuciem humoru zyskuje uznanie w oczach ucznia; humor sprawia, że ludzie się lepiej dogadują, nie jest tak sztywno i relacje się ocieplają”¹⁴. Zabawne elementy na lekcji służą także przełamaniu dysonansu, jaki powstaje między uczniem a nauczycielem z powodu różnic pokoleniowych lub surowego wizerunku nauczyciela¹⁵. Humor jest zatem jedną z najważniejszych kategorii towarzyszących nauczycielowi w procesie kształcenia, na co uwagę zwracają zarówno badacze, jak i sami uczniowie. Śmiech w rękach nauczyciela staje się narzędziem dydaktycznym o niezwykle szerokim spektrum działania. W procesie nauczania humor skupia uwagę uczniów poprzez stworzenie iluzji, że dane treści są łatwe, ponieważ nas bawią. W rzeczywistości jest to rodzaj emocjonalnej pułapki intensywnie angażującej ucznia i doprowadzającej go do krytycznego myślenia. Dzięki temu uczeń szybko przechodzi na wyższy poziom rozumienia treści, co jest wartością samą w sobie. Przejdźmy zatem do konkretnych przykładów działań edukacyjnych mających na celu przekazanie danych informacji za pomocą humoru.

Część analityczna (praktyczna)

Na lekcjach języka polskiego coraz częściej pojawiają się memy. Humorystyczne obrazki tworzone na podstawie lektur lub nurtów charakterystycznych dla danej epoki literackiej są rodzajem przekładu intersemiotycznego odznaczającego się również wielowymiarową intertekstualnością. Dzięki tym cechom memy są rewelacyjnym punktem wyjścia do właściwej części zajęć lub sposobem na ich podsumowanie¹⁶. Wyobraźmy sobie zatem lekcję na temat obrony Izabeli Łęckiej.

¹⁴ M. Musiatewicz, *Rola humoru w dialogu między uczniem a nauczycielem* [w:] *Humor w kulturze i edukacji*, red. E. Dunaj, I. Morawska, M. Latoch-Zielińska, Lublin 2014, s. 249–263.

¹⁵ O potrzebie przełamania stereotypowych cech przypisywanych nauczycielowi na podstawie jego wyglądu czy mowy niewerbalnej powstał tekst autorstwa Wiesława Sikory, do którego warto w tym kontekście zajrzeć. W. Sikora, *Bezpośredniość niewerbalna w kreowaniu postawy nauczyciela jako niespecyficznego czynnika w oddziaływaniach pedagogicznych*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2013, nr 18, s. 344–362, https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-doi-10_15804_ksm201324 [25.04.2024].

¹⁶ Jak słusznie zauważył Przemysław Dołęga, memy pojawiające się w środkowej części lekcji mogą negatywnie wpłynąć na pracę z uczniami ze względu na zaburzenie uwagi uczniów i nieodpowiednie rozłożenie akcentów. Memy ze względu na swobodną formę bardziej angażują emocjonalną stronę człowieka, natomiast nie mają konotacji związanych z pracą, stąd owa destabilizacja. P. Dołęga, *Memy na języku polskim. Opis specyfiki i próba klasyfikacji*, „Dydaktyka Polonistyczna” 2021, nr 7 (16), s. 237–252.

Aby obrona miała rację bytu, w pierwszej kolejności musi paść oskarżenie. Dlatego warto w tym miejscu wyświetlić uczniom prezentację z memami o Łęckiej¹⁷. Wizerunek przywołanej postaci w tych tekstach kultury jest jednorodny – zawsze krytyczny, prześmiewczy lub ironiczny:



Rys. 1. Przykłady memów przedstawiających negatywne cechy Izabeli Łęckiej

Źródło: <https://www.facebook.com/media/set/?set=a.3570221139664737&type=3>

Sama forma przekazu będzie dla uczniów atrakcyjna ze względu na wszechobecność memów w przestrzeni internetowej, a więc w tym środowisku, w którym uczniowie spędzają dużo czasu. Przeglądanie portali z zabawnymi obrazkami jest dla nich codziennością, dlatego taka propozycja na lekcji języka polskiego pozytywnie ich zaskoczy i szybko zaangażuje. Tym bardziej, że memy cechuje wydarzeniowość, to jest odwoływanie się do aktualnych problemów społecznych, najnowszych wiadomości z kraju i ze świata oraz zmagania z tzw. prozą życia, dotyczącą przecież każdego człowieka. Dlatego memy o Łęckiej często są opisane za pomocą slangu młodzieżowego (rys. 1) oraz nawiązują do gier i zabaw znanych młodemu ludziom, na przykład „The floor is...” (nawiązanie do zabawy „Podłoga to lawa”), co wykorzystano w przywołanym wyżej memie.

W sieci można znaleźć również memy o Łęckiej z użyciem wulgaryzmów, jednak, w moim przekonaniu, nie jest to materiał odpowiedni do prezentacji na lekcji. Pojawiłoby się tutaj ryzyko, o którym pisze Kamil Iwaniak, to znaczy przekroczenie granicy żartu, co skutkuje potencjalną utratą szacunku uczniów do nauczyciela

¹⁷ W celu wzmocnienia przekazu warto dodać do prezentacji podkład muzyczny pasujący do prezentowanych treści, na przykład piosenka Madonny *Material girl*, mówiąca przecież o „materialistycznej dziewczynie”, co niewątpliwie można odnieść do postaci Łęckiej.

czy chaosem na lekcji¹⁸. Nauka nie zna żadnych granic i obce są jej tematy tabu, jednak w praktyce szkolnej należy mieć na uwadze to, że nauczyciel wchodzi w interakcję z umysłem zbyt młodym i niedojrzałym, aby był świadomy złożoności świata i w pełni panował nad swoimi emocjami. Z tego powodu nauczyciel jest zobowiązany przygotować materiały dydaktyczne wcześniej, przed lekcją, aby dokonać odpowiedniej selekcji obrazków. Dzięki temu uniknie niepożądanych sytuacji. Z kolei wyszukiwanie memów w internecie na bieżąco, podczas zajęć, może skutkować kompletną dezorganizacją lekcji oraz przypadkowym zaprezentowaniem zbyt kontrowersyjnych treści.

Wykorzystanie memów na lekcji języka polskiego jest dyskusyjne. Żartobliwe obrazki najczęściej ilustrują wyłącznie jeden wybrany sposób patrzenia na dane zagadnienie czy postać literacką¹⁹, kreując przy tym wizerunki karykaturalne, wyolbrzymiając i wyśmiewając pewne cechy czy zjawiska. Prowokacja na lekcjach języka polskiego jest potrzebna i wartościowa, ponieważ wzbudza zainteresowanie uczniów i wciąga ich do żywej polemiki. Należy się jednakże wystrzegać zbytnej polaryzacji uczniów prowadzącej do konfliktów, dlatego humor na lekcji wymaga wyznaczenia granic, a użycie memów każdorazowo musi zostać przez nauczyciela poparte odpowiednim uzasadnieniem i wyjaśnieniem, by nie dopuścić do zbytniego uproszczenia omawianych treści.

Niemniej kilka minut oglądania tego rodzaju materiałów wprowadzi przyjazną atmosferę, dzięki czemu nauczycielowi będzie łatwiej rozpocząć dyskusję. Pozornie nieskomplikowana forma przekazu może być przyczynkiem do refleksji nad postacią Izabeli Łęckiej, ogólną sytuacją kobiet w XIX wieku czy powodami, dla których internauci utrwalili akurat taki wizerunek bohaterki. W tym przypadku dyskusja mogłaby się nie kończyć. Każde z wymienionych zagadnień rozrasta się i rodzi kolejne pytania wokół lektury *Lalki*, na przykład w jaki sposób utwór ten funkcjonuje w popkulturze, dlaczego wciąż jest obecny, w dodatku w przestrzeni zdominowanej przez mało angażujące treści o niewielkiej wartości estetycznej i etycznej. Po takim wstępie nauczyciel ma pełną dowolność w doborze metod dydaktycznych, ponieważ z powodzeniem sprawdzi się większość z nich. Warto jednak wykorzystać zaistniałą w klasie sytuację poprzez kontynuowanie aktywności uczniów, aby nie utracić ich zaangażowania. Dlatego twierdzę, iż dobrym wyborem będą kolejne metody aktywizujące, takie jak debata „za” i „przeciw”. Po krótkiej dyskusji na temat memów uczniowie będą lepiej orientować się w świecie przedstawionym utworu oraz dopuszczą do siebie myśl o istnieniu kilku perspek-

¹⁸ K. Iwaniak, *Ten się śmieje, kto się śmieje ostatni? Obecność humoru na lekcji – przegląd literatury przedmiotu*, „Języki Obce w Szkole” 2021, nr 2, s. 33–38. DOI: 10.47050/jows.2021.2.xxx.

¹⁹ Zaznaczmy przy tym, że zazwyczaj jest to sposób klóący się z utworem literackim, do którego nawiązuje mem, lub nadmiernie wyjaskrawiający pewien określony model interpretacji tekstu. Taka konfrontacja jest jednak potrzebna w myśl zasady „Thinking outside the box requires a box”. Wedle tej reguły myślenie poza schematem wymaga znajomości schematu. W przeciwnym wypadku uczeń nie ma punktu odniesienia. *Thinking outside the box requires a box: Michael Bahr at TEDxSUU*, https://www.youtube.com/watch?v=5aUJyDC_gT8 [10.04.2024].

tyw na dany problem, co poszerzy ich horyzonty myślowe i zachęci do krytycznego myślenia. Wprowadzony na początku zajęć humor poskutkuje utrzymaniem wysokiego poziomu zaangażowania i uwagi uczniów do końca lekcji (oczywiście, pod warunkiem, że nauczyciel nie zniszczy komfortowych warunków poprzez wprowadzenie metody wykładowej do końca lekcji).

Lekcje dotyczące literatury i kultury zapewniają zdecydowanie więcej możliwości wprowadzenia humoru ze względu na niezwykle szerokie perspektywy interpretacyjne. Nie oznacza to jednak, że zagadnienia z zakresu poprawności językowej nie sprawdzą się w tym kontekście. Zarówno część teoretyczną, jak i praktyczną można wzbogacić o elementy komiczne czy ironiczne. W części teoretycznej powinno się wówczas zastosować czynnik wizualny w postaci humorystycznych obrazków uzupełniających wypowiedź nauczyciela. Taki kształt mogłaby przybrać na przykład lekcja dotycząca interpunkcji, gdzie warto sięgnąć po poniższe grafiki:



Rys. 2. Przykładowa plansza edukacyjna z wykorzystaniem humoru

Źródło: <https://tekstowni.pl/zemsta-przecinka/>

Efekt humorystyczny został tutaj osiągnięty za pomocą personifikacji przecinka, któremu nadano cechy osoby mającej problemy ze swoimi uczuciami. Na powyższej grafice przecinek jest na kozetce u psychiatry, gdzie skarży się na sposób, w jaki traktują go ludzie. Poprzez zastosowanie negatywnie nacechowanych wyrazów, takich jak: „zadzieraj”, „pożałowali” czy groźby „ja im jeszcze pokażę”, przecinek nabiera w tym przypadku konotacji związanych z przestępczością, co dodatkowo wzmacnia żartobliwy wydźwięk grafiki. Ponadto wypowiedź przecinka w zawołany sposób obrazuje konsekwencje błędnego stosowania interpunkcji, co, mówiąc metaforycznie, może się „zemścić” na użytkowniku języka.

Po zakończeniu wstępnej części nauczyciel zwykle przechodzi do przykładów ilustrujących różne funkcje przecinka, zaznaczając przy tym siłę jego oddziaływania na semantykę komunikatu. Aby zaktywizować uczniów i uświadomić im znaczenie przecinka, dobrze jest posłużyć się parami takich samych zdań, które różnią się wyłącznie interpunkcją. W pierwszej kolejności lepiej jest wyświetlić zdanie bez przecinka, gdyż wówczas uczniowie częściej podają błędne znaczenie danej frazy, a do odpowiednich wniosków dochodzą dopiero, gdy zwrócą uwagę na interpunkcję. Zachodzi wtedy proces samokształcenia i samodzielnego myślenia, ponieważ to nie nauczyciel podaje właściwą odpowiedź. Jego rola ogranicza się wyłącznie do przewodnika jako zarządzającego kształtem lekcji, natomiast sedno, to jest wyciągnięcie wniosków i przyswojenie wiedzy, pozostaje po stronie ucznia. W części praktycznej humor jest łatwo osiągalny, wystarczy bowiem podać zabawne przykłady zdań, takie jak:

Jedźcie dzieci!

Jedźcie, dzieci!

2.1 Twoja stara piła leży w piwnicy

2.2 Twoja stara piła, leży w piwnicy.

3.1 Żonaty z dwójką dzieci i psem.

3.2 Żonaty, z dwójką dzieci i psem.

Przykłady wywołujące śmiech lepiej zapadną w pamięć uczniom, zwiększa się zatem szansa na zrealizowanie efektów kształcenia, które zakładają między innymi opanowanie przez ucznia wiedzy teoretycznej oraz umiejętności poprawnego stosowania interpunkcji.

W przypadku lekcji dotyczących rozwoju umiejętności twórczych, takich jak kreatywne pisanie, również istnieje możliwość posłużenia się narzędziem humoru. W takiej sytuacji jego inicjatorem jest nauczyciel, lecz wykonawcą staje się uczeń. Od niego bowiem zależy umiejscowienie humoru w swoim własnym tekście. Nauczyciel jest tylko pomysłodawcą, niemającym wpływu na proces twórczy ucznia. W ćwiczeniach dotyczących kreatywnego pisania korzystne okazuje się czerpanie ze wspólnych doświadczeń i wiedzy uczniów. W przeciwnym wypadku humor może nie objąć swoim zasięgiem osób pozostających poza tematem. Twórcze pisanie to także okazja do powtórzenia treści. Dzięki temu nauczyciel zapewnia uczniom interdyscyplinarność, szczególnie istotną w dzisiejszym świecie. Przykładem takiego działania jest polecenie uczniom stworzenia nowej wersji *Dekameronu* Giovanniego Boccaccia, który miałby bazować na doświadczeniu pandemii COVID-19. Zbiór nowel włoskiego pisarza zaczyna się bowiem od zarysowania okoliczności, w jakich grupa młodych ludzi snuje zabawne opowieści, nierzadko o rubasznym zabarwieniu. Znajdują się oni poza obrębem miasta ogarniętego dżumą. Sytuacja jest więc paralelna do doświadczeń uczniów, dlatego łatwo im będzie przyjąć określone role. Ćwiczenie to wymaga przede wszystkim znajomości przynajmniej kilku utworów pochodzących z *Dekameronu* oraz umiejętności przekucia swoich własnych doświadczeń z okresu tzw. *lockdownu* w humorystyczny utwór literacki nawiązujący strukturą i konwencją do tekstu

Boccaccia. Uczniowie zatem mają okazję do powtórzenia pewnych treści, a jednocześnie do przyjemnego spędzenia wspólnego czasu w sposób twórczy i rozwijający co najmniej kilka kompetencji.

Podsumowanie

Niniejszy artykuł stanowi propozycję wykorzystania humoru na lekcjach języka polskiego. Podkreśla przy tym liczne korzyści płynące z posłużenia się owym narzędziem dydaktycznym, nie pomijając jednakże pewnych zagrożeń wynikających z nadużycia omawianej kategorii bądź niedostosowania treści do wrażliwości, predyspozycji czy kompetencji uczniów. Humor, podobnie jak wszystkie pozostałe techniki nauczania, powinien być stosowany z rozsądkiem, ponieważ umiar nie doprowadzi ani do znużenia uczniów z jednej strony, ani też do przesady z drugiej strony, co skutkuje zbyt daleko idącą swobodą na lekcji. Niemniej w celu urozmaicenia, zaintrygowania oraz zaangażowania uczniów do pracy warto korzystać z dobrodziejstw omawianego narzędzia dydaktycznego, które używane stosownie do okoliczności i z poszanowaniem właściwych zasad, będzie pomocne zarówno dla nauczyciela, jak i dla ucznia.

Bibliografia

- Cęcelek G., *Wykorzystanie nowoczesnych technologii informacyjnych w edukacji, diagnozie i terapii pedagogicznej*, „Kultura i Wychowanie” 2021, nr 2(20).
- Dolęga P., *Memy na języku polskim. Opis specyfiki i próba klasyfikacji*, „Dydaktyka Polonistyczna” 2021, nr 7 (16).
- Grzybowski P., *Kultury śmiechu i ich społeczne okoliczności. Podstawowe kategorie pojęciowe w perspektywie pedagogicznej* [w:] *Kultury śmiechu a edukacja*, red. P.P. Grzybowski, K. Marszałek, Kraków 2023.
- Grzybowski P., *Naprawdę śmieszne? Granice śmiechu w edukacji*, „Parezia” 2014, nr 2.
- Iwaniak K., *Ten się śmieje, kto się śmieje ostatni? Obecność humoru na lekcji – przegląd literatury przedmiotu*, „Języki Obce w Szkole” 2021, nr 2.
- Kozak W., *Humor i przełamywanie stereotypów w szkolnej edukacji polonistycznej* [w:] *Humor w kulturze i edukacji*, red. E. Dunaj, I. Morawska, M. Latoch-Zielińska, Lublin 2014.
- Musiaticz M., *Rola humoru w dialogu między uczniem a nauczycielem* [w:] *Humor w kulturze i edukacji*, red. E. Dunaj, I. Morawska, M. Latoch-Zielińska, Lublin 2014.
- Palka S., *Pedagogika w stanie tworzenia. Kontynuacje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003.
- Zadęcka-Cekiera A., *Humor i śmiech w edukacji* [w:] *Aktywność poznawcza i działania dzieci w badaniach pedagogicznych*, red. K. Kraszewski, I. Paśko, Kraków 2016.
- Ziółkowski P., *Fobia u dzieci w wieku szkolnym*, „Nauka i Społeczeństwo” 2020, t. 1, nr 1.

Netografia

<https://tekstowni.pl/zemsta-przecinka/>

<https://www.facebook.com/media/set/?set=a.3570221139664737&type=3>

- Podstawa programowa*, <https://podstawaprogramowa.pl/Szkola-podstawowa-IV-VIII> [8.04.2024].
- Polskie szkoły 2022*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2023/K_002_23.PDF [8.04.2024].
- Sikora W., *Bezpośredniość niewerbalna w kreowaniu postawy nauczyciela jako niespecyficznego czynnika w oddziaływaniach pedagogicznych*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2013, nr 18, https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-doi-10_15804_ksm201324 [25.04.2024].
- Stanisław Lem i jego „czarny” humor (PR, 19.02.1975)*, <https://www.youtube.com/watch?v=Ad-memrQxbAI> [8.04.2024].
- Thinking outside the box requires a box: Michael Bahr at TEDxSUU*, https://www.youtube.com/watch?v=5aUJyDC_gT8 [10.04.2024].
- Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie*, <https://eur-lex.europa.eu/eli/reco/2006/962/oj> [8.04.2024].

Humor as a didactic tool in Polish education

Abstract

The purpose of this article is to show humor in the role of a didactic tool in Polish language education. The first part discusses the impact of humor on the educational process, pointing out both positive and negative aspects of the use of this category. In turn, the second part of the article illustrates specific examples of the use of humor in Polish language education, referring to different types of lessons, concerning literature, language and creative writing workshop. The analysis of the collected materials provides evidence of the validity of the use of the tool of humor, which has a beneficial effect on learning and teaching.

Keywords: humor, Polish education, didactics of polish, teaching methods, educator, teacher

Anna Lauks, mgr filologii polskiej ze specjalnością nauczycielską, absolwentka Uniwersytetu Jana Długosza w Częstochowie, doktorantka drugiego roku literaturoznawstwa w Szkole Doktorskiej UJD. W 2023 roku obroniła pracę magisterską pt. *Zbrodnie w młodopolskim Krakowie. Świat przedstawiony w cyklu powieści kryminalnych Maryli Szymczkowej*. Zainteresowania badawcze: geopolityka, pogranicza i korespondencje sztuk, kultura popularna, zagadnienie intertekstualności, proza XIX wieku.